

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie E. R.

oskarżonej o czyn z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 30 września 2020 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt IX Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 14 października 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela prywatnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2019 r. w sprawie II K (...) Sąd Rejonowy w W. uniewinnił oskarżoną E. R. od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 212 § 2 k.k. W apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego zaskarżono wyrok w całości i zarzucono mu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k. (pkt 1 apelacji), art. 2 w zw. z art. 9 § 1 i w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. (pkt 2) a ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (zarzuty opisane pod lit. a-c). W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i uznanie

oskarżonej za winną zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W apelacji został zawarty także wniosek dowodowy.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r. w sprawie IX Ka (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zarzucił mu:

„rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się do podniesionych w apelacji zarzutów oraz zaakceptowanie i powielenie dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, uwzględniającej jedynie okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonej, bez odniesienia się do wszystkich faktów ujawnionych w toku postępowania przed Sądem I instancji, a w szczególności okoliczności, iż oskarżona była aktywnym moderatorem zainicjowanej dyskusji na portalu F., usuwała treści w jej ocenie nic niewnoszące do dyskusji, pozostawiając liczne wypowiedzi pomawiające pokrzywdzonego, inicjowała powstawanie treści pomawiających pokrzywdzonego, przekazywała innym użytkownikom dyskusji, że dochodziło do innych pobić w klubie należącym do pokrzywdzonego, bez posiadania wiedzy na ten temat, apelowała o zgłaszanie się do niej osób, które w innych przypadkach były świadkami pobicia w tym klubie lub zostały pobite przez ochronę tego klubu, co nie ma żadnego związku ze sprawą pobitego znajomego oskarżonej, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd Okręgowy w W. , jako sąd odwoławczy, błędnego zapatrywania, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie jest wystarczający do uznania oskarżonej za winną zarzucanego jej czynu zabronionego, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego orzeczenia, w sytuacji gdy prawidłowo analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że czyn zarzucany oskarżonej wypełnia znamiona przestępstwa z art. 212 § 2 kk.”.

W konkluzji kasacji skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało oddaleniem jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zarzut kasacji od strony formalnoprawnej został sformułowany w sposób prawidłowy, albowiem wskazywał na rażące naruszenie tych przepisów prawa procesowego, który określają obowiązki sądu odwoławczego w zakresie dokonania rzetelnej kontroli odwoławczej. Rzecz jednak w tym, że tylko w tym zakresie konstrukcja kasacji spełnia wymogi prawa. W istocie zarzut ten jest zupełnie chybiony, a przekonuje do takiego stwierdzenia nie tylko treść argumentacji kasacji ale przede wszystkim zestawienie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji z treścią zarzutów apelacji i ich argumentacją. W pierwszej kolejności trzeba bowiem stwierdzić, że do zarzutów procesowych zawartych w apelacji sąd *ad quem* odniósł się na str. 3-6 (1 zarzut procesowy) oraz str. 7-8 (2 zarzut procesowy) w sposób niezwykle staranny i rzetelny, o czym przekonuje szczegółowy wywód tego sądu. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz kwestii dotyczącej wyłączenia bezprawności czynu w oparciu o przepis art. 213 § 2 pkt 2 k.k. (str. 8-9 uzasadnienia wyroku), jak też kompletności materiału dowodowego oraz zbędności przeprowadzania dodatkowych dowodów (str. 8). Zatem nie jest prawdą, aby sąd odwoławczy naruszył przepis art. 433 § 2 k.p.k., albowiem uzasadnienie wyroku (art. 457 3 k.p.k.), przekonuje, że wszystkie zarzuty i najistotniejsze argumenty stały się przedmiotem wnikliwych i trafnych rozważań. Treść kasacji dowodzi zaś, że skarżący jedynie powtarza tezy zawarte w apelacji nie zgadzając się z treścią argumentów sądu odwoławczego oraz sądu pierwszej instancji. Wybiórcze podejście do argumentów sądu drugiej instancji jest zwłaszcza widoczne w twierdzeniu o anonimowości danych oskarżonej w Internecie, gdy dostrzeże się, że podała ona przecież prawidłowe nazwisko panieńskie, co pozwalało na identyfikację osoby. Już tylko na marginesie trzeba podnieść, że konstrukcja aktu oskarżenia wcale nie wiązała komentarzy „szkalujących” dobre imię klubu z oskarżoną, a nawet nie przyjęto w zarzucie, aby oskarżona miała jakiś kreujący wpływ na powstawanie takich komentarzy.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.

